



## **Rada**

*Patrul Rinpoche*

Zawsze i w każdej sytuacji, z chwili na chwilę patrz w umysł. Jaka to myśl: konstruktywna czy szkodliwa? Jeśli negatywna, dostrzeż w niej zarzewie zguby i zostaw. To bardzo ważne. Jeśli bowiem budzi się pragnienie albo inny groźny impuls, dokąd cię zaprowadzi, jeśli mu pofolgujesz?

Możesz nie dbać o uczoność, staraj się jednak przynajmniej okazywać wszystkim życzliwość i rozwijać niewzruszone oddanie dla Trzech Klejnotów.

Następne żywoty sięgają wiele dalej od tego i są pochodną dzisiejszych dobrych i złych postaw. Nie narażaj na szwank przyszłości, szukając teraz statusu i poklasku.

Reszta tego żywota zależy od stałości prawych intencji. Przekonaj się, czy potrafisz zmienić swój umysł za sprawą nauk.

Stoisz na rozdrożu. Jedna droga wiedzie w górę, druga w dół. Nie poszczęści ci się, jeśli będziesz zwlekać z decyzją do końca życia.

Nie wiadomo, czym kierują się inni. Czy cię chwalą czy łają, musisz przestać czekać na jedno i uciekać przed drugim.

Nawet jeśli nie zdołasz działać nic szczególnie dobrego, przynajmniej nie czyni nikomu krzywdy, i większej, i mniejszej.

Przestań myśleć o innych źle. Nikogo nie obgaduj, gdyż zwyczajnie nie wiesz, czy nie uwłaczasz wzniosłym.

Co się tyczy strawy, odzienia i reszty, ciesz się tym, co masz, i nie miotaj.

Nie skończ, pchając się w oczy i popisując szatami, niczym wężący od drzwi do drzwi bezpieczeństwa pies.

Strzeż się tego!

Patrul. Oby przyniosło to prawość!

*Patrul Rinpoche (1808-1887) żył jak wędrowny żebrak i był jednym najwybitniejszych mistrzów dziewiętnastowiecznego Tybetu.*

Przekład na język polski: Adam Kozieł